

Co zrobić, gdy zapaliła się sadza w kominie?

Data publikacji: 22.09.2020 19:00

Wielkimi krokami zbliża się kolejny sezon grzewczy, a w związku z nim określone zagrożenia. Już początkiem września strażacy z powiatu cieszyńskiego podjęli pierwsze interwencje w związku z pożarem sadzy w kominie. Jak zabezpieczyć się przed takim zagrożeniem i co zrobić, gdy ogień się już pojawi?

zdjęcie poglądowe /pixabay.com

Pożar sadzy w kominie to duże zagrożenie, zarówno dla życia i zdrowia mieszkańców budynku, jak i dla domowego budżetu. Przede wszystkim, w związku z pożarem pojawiają się niebezpieczne gazy, takie jak tlenek węgla, w związku z czym może dojść do zacczadzenia. Co więcej, pożar zwykle łączy się z uszkodzeniem przewodu kominowego, przez co dalsza eksploatacja, bez podjęcia działań naprawczych jest niemożliwa. Nieszczelny przewód kominowy to kolejne zagrożenie związane z czadem, a naprawy bywają bardzo kosztowne. W jaki sposób można się przed tym zabezpieczyć? – **przede wszystkim dbać o czystość przewodu kominowego** – wyjaśnia st. kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP – **komin powinien być czyszczony minimum dwa razy w roku, czasem nawet trzy, albo cztery razy. Gdy sadza zaczyna zalegać w kominie, w piecu nie tylko gorzej się pali, gdyż nie ma poprawnego odprowadzania dymu, ale może również dojść do pożaru** – uzupełnia.

Czy to, w jaki sposób palimy w piecu, ma wpływ na czystość przewodu kominowego? Pojawiają się różne teorie, strażacy jednak przekonują, że najważniejsze jest utrzymywanie odpowiedniej temperatury – **najlepszym rozwiązaniem jest utrzymywanie temperatury na piecu około 60 stopni Celsjusza. W przypadku, gdy temperatura jest niższa i wynosi np. około 40 stopni, następuje wydzielanie zwiększonej ilości substancji smolistych, co przyczynia się do osadzania się ich w piecu oraz na ściankach przewodu kominowego. Nagromadzenie się sadzy na ściankach przewodu kominowego powoduje zmniejszenie przekroju, a co za tym idzie problemy w odprowadzaniu lotnych produktów spalania zawartych w dymie na zewnątrz budynku. W najgorszym przypadku w długo nieczyszczonym przewodzie kominowym może powstać tzw. "czop", który całkowicie może uniemożliwić wydostanie się dymu, a także doprowadzić do zapalenia się nagromadzonej sadzy. Czyszczenie przewodów kominowych powinno być przeprowadzone przez kominiarza, który przy okazji oceni stan przewodu kominowego i poinformuje o ewentualnych nieprawidłowościach i zagrożeniach** – wyjaśnia Pokrzywa.

A co jeżeli do pożaru już dojdzie? W takiej sytuacji w pierwszej kolejności należy wezwać straż pożarną. Samodzielne i nieumiejętne gaszenie może mieć opłakane skutki. Gdy dojdzie do pożaru, powinniśmy opuścić budynek, gdyż może dojść do zacczadzenia - **W przypadku, gdy chcemy podjąć jakieś działania, należy upewnić się (np. gdy posiadamy miernik wielogazowy lub czujkę czadu), czy wejście do pomieszczenia, gdzie znajduje się piec, jest bezpieczne. Nie można do komina wlewać wody, gdyż może to doprowadzić do rozerwania przewodu. Jedyne, co możemy zrobić, to wygasić palenisko i zamknąć dopływ powietrza do pieca, zarówno od dołu, jak i do góry** – ostrzega Pokrzywa. W przypadku, gdy nie dysponujemy czujnikiem, lub zadymienie w kotłowni jest duże, pozostaje opuścić budynek i czekać na przyjazd strażaków.